



24 listopada 2020

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Dzieci znikają, system ich nie widzi

Brak sprzętu albo dostępu do sieci jest mniejszym kłopotem niż w poprzednim roku szkolnym. Obecnie głównym problemem zdalnej edukacji jest pozorowanie nauki przez dzieci.

SILESIA24.PL

Częstochowa ze strategią rozwoju elektromobilności

Strategia zakłada m.in. wprowadzenie autobusów zeroemisyjnych, budowę sieci ładowarek i rozwój mikromobilności.

<https://silesia24.pl/wiadomosci/szczegoly/czestochowa-ze-strategia-rozwoju-elektromobilnosci-20574>

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Częstochowska komunikacja w czerwonej strefie

Pogorszenie sytuacji i wakacyjny rozkład.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/gospodarka-komunalna/czestochowska-komunikacja-w-czerwonej-strefie-pogorszenie-sytuacji-i-wakacyjny-rozklad,232912.html>

WIRTUALNEMEDIA.INFO

Badanie: pandemia jest zagrożeniem dla finansów gmin i regionów w całej Europie

Samorzady obawiają się "efektu nożyc".

<https://www.wirtualnemediainfo/badanie-pandemia-jest-zagrozeniem-dla-finansow-gmin-i-regionow-w-calej-europie-samorzady-obawiaja-sie-efektu-nozyc>



LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Szaleją na budowie Tego jeszcze w Polsce nie było

Odcinkowy pomiar prędkości ma być zamontowany na placu budowy autostrady A1 Tuszyn - Częstochowa.

Biorą się za linię tramwajową w centrum miasta

W poniedziałek zaczął się kolejny etap modernizacji linii tramwajowej w Częstochowie. Budowlańcy pojawili się w centrum miasta. Dla mieszkańców oznacza to utrudnienia w ruchu.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,26539691,mpk-czestochowa-biora-sie-na-linie-tramwajowa-w-centrum-miasta.html?disableRedirects=true>

Jawo i Hegelmann planują nowe inwestycje w Częstochowie

Do 2 grudnia będzie wyłożony do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszary w rejonie ulic Bór i Równoległej. Inwestycje planują tam częstochowskie firmy: Jawo i Hegelmann.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26539990,jawo-i-hegelmann-planuja-nowe-inwestycje-w-czestochowie-miasto.html?disableRedirects=true>

Kolejne odcinki autostrady A1 udostępnione kierowcom

Wkrótce częściowo pojedziemy dwoma pasami.

https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,26540323,kolejne-odcinki-autostrady-a1-udostepnione-kierowcom-wkrotce.html?utm_source=mail&utm_medium=newsletter&utm_campaign=czestochowa&NLID=1bac0981a97bec7b19e5b16461828d132e0761a1cab02f532520e9d3982f25a9

DZIENNIK ZACHODNI

Stary Rynek pięknieje

Są już rzeźby Jerzego Kędziory i fontanny.



TOP 11 najważniejszych miejskich inwestycji w Częstochowie 2021

Stadion Rakowa, przebudowa DK 1 i DK 46. Co jeszcze?

<https://dziennikzachodni.pl/top-11-najwazniejszych-miejskich-inwestycji-w-czestochowie-2021-stadion-rakowa-przebudowa-dk-1-i-dk-46-co-jeszcze/ar/c3-15306221>

MIASTO OTRZYMAŁO PODWÓJNĄ NAGRODĘ ZA EKOLOGIE

Częstochowa zdobyła dwie nagrody w ogólnopolskim badaniu „Miasto z Klimatem”. Została wyróżniona za odpady zebrane selektywnie oraz w kategorii gospodarka wodno-ściekowa.

NOWA TRYBUNA CZĘSTOCHOWSKA

500 ZŁOTYCH DLA NAUCZYCIELEK I NAUCZYCIELI

W ramach rządowego programu nauczyciele mogą otrzymać refundację wydatków na naukę zdalną – do 500 zł. Wniosek należy złożyć najpóźniej do 7 grudnia.

<https://trybunaczestochowska.pl/2020/11/23/500-zlotych-dla-nauczycielek-i-nauczycieli/>

WCZESTOCHOWIE.PL

Częstochowskie MPK istnieje już 70 lat i ma się bardzo dobrze

23 listopada Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu stuknęło równe 70 lat.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/36376,czestochowskie-mpk-istnieje-juz-70-lat-i-ma-sie-bardzo-dobrze>

Częstochowski Rower Miejski. Blisko 90 tys. wypożyczeń w tym sezonie

Częstochowski Rower Miejski już trzeci sezon cieszył się dużym zainteresowaniem. W tym roku jednoślady wypożyczano blisko 90 tysięcy razy, a łączny czas wynajmu wyniósł ponad 24 tys. godzin.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/36375,czestochowski-rower-miejski.-blisko-90-tys.-wypozczen-w-tym-sezonie>

Częstochowa ma strategię rozwoju elektromobilności

Dokument pozwala na zebranie w jednym miejscu zagadnień związanych z elektromobilnością.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/36374,czestochowa-ma-strategie-rozwoju-elektromobilnosci>



500 plus dla nauczycieli i nauczycielek

Można składać wnioski.

<http://www.wczestochowie.pl/arttykul/36373,500-plus-dla-nauczycieli-i-nauczycielek.-mozna-skladac-wnioski>

RADIOJURA.COM.PL

Finansowy zastrzyk dla kultury

Ponad 1 mln złotych wygospodarowano w tym roku z miejskiego budżetu dla poratowania naszych instytucji kultury.

<https://www.radiojura.pl/finansowy-zastrzyk-dla-kultury.html>

Balansujące rzeźby na Starym Rynku

To jak mówią mieszkańcy "wisienka na torcie" projektu, jakim jest rewitalizacja Starego Rynku.

<https://www.radiojura.pl/balansujace-rzezby-na-starym-ryнку.html>

16 dni przeciwko przemocy

W Polsce każdego tygodnia w wyniku przemocy domowej umierają 4 kobiety - to przerażające dane, o których na pewno będzie mowa w trakcie rozpoczynającej się w tym tygodniu kampanii "16 dni przeciwko przemocy ze względu na płeć".

<https://www.radiojura.pl/16-dni-przeciwko-przemocy.html>

RADIO FIAT

Dary w drodze do Kresowian

Dzieci mieszkające na Kresach Wschodnich otrzymają prezenty od darczyńców z Polski. 20 listopada ciężarówki z tysiącami paczek żywnościowych wyruszyły z parafii św. Wojciecha w Częstochowie. Kierowców oraz wszystkie zapakowane dary pobłogosławił przed podróżą abp Wacław Depo.

<http://fiat.fm/info/dary-w-drodze-do-kresowian/>

TV. ORION

ZUS na telefon

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wprowadza nowy system obsługi klienta.

<http://www.tvorion.pl/zus-na-telefon/>



Remont torowiska wchodzi do centrum miasta

Trwające prace remontowe związane z przebudową torowiska będą prowadzone w centrum miasta, oznacza to utrudnienia w ruchu drogowym.

<http://www.tvorion.pl/remont-torowiska-wchodzi-do-centrum-miasta/>

Dyskutowali o projekcie budżetu

Radni podczas ostatniej sesji Rady Miasta zapoznali się z projektem budżetu na rok 202.

<http://www.tvorion.pl/dyskutowali-o-projekcie-budzetu/>



DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Jakub Kapiszewski
Klara Klingler
Paulina Nowosielska
Patrycja Otto
dgp@infop.pl

Brak sprzętu albo dostępu do sieci jest mniejszym kłopotem niż w poprzednim roku szkolnym. Obecnie głównym problemem zdalnej edukacji jest pozorowanie nauki przez dzieci. Uczniowie chodzą na lekcje w kratkę, w ich trakcie grają w gry komputerowe albo po prostu śpią ze słuchawkami w uszach.

Izabela Leśniewska, dyrektor podstawówki w Radomiu, mówi, że niektóre dzieci uczestniczą w lekcjach raz w tygodniu lub rzadziej. – Nie chodzi o sprzęt, bo odpowiedziliśmy na potrzeby zgłoszone przez rodziców. Nikt nie alarmował też o braku sieci – precyzuje. Na 500 uczniów w szkole jest jednak kilkoro, wobec których musiała zadziałać radykalnie. Wcześniej proponowano im zajęcia w szkole. – Wezwałam mamę do szkoły i postawiłam warunek: jeśli do grudnia syn nie poprawi frekwencji, zwrócę się do sądu o wgląd w sytuację wychowawczą – mówi.

Resort edukacji nie wie, ile dzieci przestało chodzić do szkoły, bo nie zbiera takich danych. Z informacji Związku Nauczycielstwa Polskiego wynika, że problem dotyczy niemal każdej szkoły. W Częstochowie w lekcjach przestało uczestniczyć 99 uczniów. W Kujawsko-Pomorskiem, gdzie kuratorium przeprowadziło w szkołach ankietę, e-lekcje ignoruje 288, czyli 0,1 proc. uczniów. Zakładając, że taka sytuacja panuje w innych województwach, z systemu wypadło kilka tysięcy uczniów.

Jeśli dane dziecko przestało uczestniczyć w lekcjach, problem rzadko wynika z powodów sprzętowych. Te starano się rozwiązać przed nowym rokiem szkolnym. Starali się pomóc samorządy. Nauczyciele i uczniowie, którzy zgłoszili braki, mogli skorzystać ze sprzętu wypożyczonego przez szkołę. – Organ prowadzący placówki od września przeznaczył 500 tys. zł na zakup laptopów i wkład własny dla szkół – wyjaśnia Marta Stachowiak z bydgoskiego ratusza.

Poza tym część uczniów, która nie ma odpowiednich warunków w domu, może chodzić do szkoły. W Rybniku jest ich 81. Dariusz Zalewski, dyrektor szkoły w Kartuzach, mówi, że we wrześniu rozesłał ankietę do rodziców. Dlatego znał dzieci, które nie mogą się uczyć w domu. – Brak sprzętu, liczne rodzeństwo, rodzice pracujący poza domem to najczęstsze powody. Na 700 uczniów w szkole problem dotyczy 15–20. Te dzieci przychodzą uczyć się do szkoły w grupach czteroosobowych pod kierunkiem nauczycieli ze świetlicy lub tych, którzy akurat nie prowadzą zajęć zdalnych – opowiada dyrektor. Zaznacza jednak, że ma kilkoro uczniów, z którymi kontakt urwał się całkowicie. – Jesteśmy zmuszeni zawiadomić organ prowadzący, że mamy przypadek braku

EDUKACJA Kilka tysięcy uczniów wypadło z systemu nauczania. Do tego przybywa tych wykluczonych psychicznie

Dzieci znikają, system ich nie widzi



Uczniowie uczestniczą w zdalnych lekcjach w kratkę, w ich trakcie grają w gry komputerowe albo śpią

realizacji obowiązku szkolnego, albo zgłosić sprawę do sądu rodzinnego. To dotyczy rodzin niewydolnych, z którymi problem był już wcześniej, a pandemią go wystrzyła. W kilku innych przypadkach, gdy dzieci pojawiają się w kratkę, korzystamy ze wsparcia gminnego ośrodka pomocy społecznej, którego pracownicy zaglądają do domów i sprawdzają, co się dzieje – mówi Zalewski.

Te dzieci, które logują się na lekcje, łatwo się dekoncentrują. „Dawaj, zabij go!” – takie okrzyki przerywają czasem lekcje fizyki czy polskiego. Zdarza się, że któryś z uczniów zapomni wyłączyć mikrofon i wychodzi na jaw, że akurat gra z kolegami w grę komputerową. – Pytałam po kolei uczniów, gdzie leży jakaś miejscowość. Każdy podawał to samo błędne województwo. Jeden podpowiedział źle na Messengerze, a reszta myślała była gdzie indziej – opowiada nauczycielka. Z badania Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę wynika, że aż 43 proc. 13–17-latków nie znosi zdalną edukację.

Daria Chmiel, dyrektor szkół przy Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii „Kąt”, mówi, że nie małe grono uczniów nie chce uczestniczyć w takich lekcjach. – To wynika ze specyfiki naszych dzieci. Wiele z nich ma depresję. Wcześniej mieli motywację, by wychodzić z domu, integrować się z innymi – opowiada dyrektor. Ta szkoła stworzyła stanowiska dla uczniów, którzy nie mogą uczyć się w domu. Na 200 dzieci problem dotyczy kilkorga. – Mamy ucznia, który mieszka na 40 mkw. z ośmioma osobami – mówi Daria

Chmiel. Podobne doświadczenia ma Tomasz Bilicki, nauczyciel z Łodzi. W jego ocenie dzieci, które już przed pandemią miały zaburzenia lękowe albo niską samoocenę, dziś nie mają siły same się uczyć. – To nie jest lenistwo. Skala jest olbrzymia: o spadku motywacji mówi dziś 48 proc. uczniów – dodaje.

Ten problem dotyczy także szkół plasujących się wysoko w rankingach. Adam Rebacz, wiceszef stołecznego liceum im. Hoffmanna, opowiada, że niektórym podopiecznym zdarza się zniknąć na kilka dni. W szkole działa grupa szybkiego reagowania złożona z psychologów, których zadaniem jest wyłapywanie sytuacji, które mogą świadczyć o problemach z nauką czy w domu. – Uczniowie mówią im o zniechęceniu, przeciżeniu pracy. Nie wszyscy mają na tyle dobre relacje z rodzicami czy rodzeństwem, by przegadać sprawę w domu – mówi Rebacz. Zastrzega, że w utrzymaniu dzieci blisko szkoły przeszkadza też perspektywa. Dzisiaj nie ma już hasła „było do wakacji”, bo większa jest niepewność, co dalej.

Samorządy i dyrektorzy starają się na to reagować. Wyjątkowo trudno jest w klasach pierwszych, zarówno podstawówek, jak i liceów. Dzieci znają się pobieżnie, nie zdążyli ich poznać także nauczyciele. – To także wyzwanie merytoryczne. Jak zdalnie uczyć pisania? – pyta Marek Grałik, kurator w Kujawsko-Pomorskiem. Jego zdaniem 45 minut lekcji przed komputerem to za długo. Dlatego zarządził lekcje 30-minutowe. W Opolu za pośrednictwem Miejskiego Centrum

Wspomaganie Edukacji uruchomiono 48 wirtualnych gabinetów psychologów i pedagogów wspierających nauczycieli, uczniów i rodziców. W Krakowie pojawiły się telefony wsparcia dla osób potrzebujących rozmowy z powodu trudności emocjonalnych związanych z pandemią. Mogą dzwonić zarówno uczniowie, jak i rodzice. Zdalna edukacja w Polsce na pewno potrwa do Bożego Narodzenia, a po Nowym Roku rozpoczyna się ferie zimowe. Wariant optymistyczny zakłada, że po nich budynki szkół znów zapelnia się uczniami. Na razie potwierdza się podejrzenie, że wirus rzadziej atakuje dzieci. Choćaż nieletni stanowią 20 proc. ludności świata, odpowiadają za 8 proc. wykrytych zakażeń koronawirusem. Z przeglądu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO)

wynika, że granicą jest wiek 9–10 lat. Dzieci przed jego osiągnięciem rzadziej łapią wirusa, a jeśli już, to zakażają mniej efektywnie, bo krócej utrzymuje się u nich duża koncentracja wirusowych cząstek w wydychanym powietrzu. Starsze dzieci roznoszą wirusa efektywniej, a u młodzieży proces wygląda już jak u dorosłych. Dlatego WHO jest przekonana, że szkoły nie są siłą napędzającą pandemię, o ile wirus nie roznosi się drogą transmisji poziomej, czyli nie wyrwał się spod kontroli (w Polsce to nastąpiło). Ale nawet wtedy zakażenia w szkołach podążają po prostu za ogólnym trendem, a nie stanowią siły napędowej. Poszczególne kraje wolały jednak dmuchać na zimne. W Austrii szkoły zamknięto w ubiegłym tygodniu. W Czechach 18 listopada do swoich

placówek wrócili uczniowie klas I i II oraz przedszkolaki. Wśród środków ostrożności, jakim będą musiały się poddać maluchy, są maseczki, zakaz lekcji śpiewu i wf.

Co do zasady jednak szkoły w Europie pozostają czynne. Niemcy postawiły na wietrzenie pomieszczeń, w związku z czym dzieci mogą mieć w klasach zimowe kurtki. W niektórych miejscach eksperymentuje się z prostymi miernikami stężenia dwutlenku węgla jako wskaźnika wydychanego powietrza. Szkoły pozostają otwarte we Francji, gdzie na początku listopada w proteście przeciw przepiętności klas strajkowali nauczyciele. Placówki edukacyjne działają w Danii, Holandii i Szwecji, chociaż w tym ostatnim kraju niedawno zezwolono na prowadzenie większej liczby zajęć zdalnych. ©



SILESIA24.PL

Częstochowa ze strategią rozwoju elektromobilności

Miejską strategię rozwoju elektromobilności do 2040 r. przyjęli częstochowscy radni – podało w poniedziałek biuro prasowe tamtejszego magistratu. Strategia zakłada m.in. wprowadzenie autobusów zeroemisyjnych, budowę sieci ładowarek i rozwój mikromobilności.

Zgodnie z zawartymi w strategii celami szczegółowymi, zakłada ona m.in. wprowadzenie do komunikacji publicznej autobusów zeroemisyjnych wraz z budową niezbędnej infrastruktury, modernizację linii tramwajowej z nowoczesnym taborem, a także zakupy przez samorząd samochodów zeroemisyjnych wraz z budową sieci ogólnodostępnych ładowarek.

Kolejne cele to edukacja na rzecz ekologicznego transportu, tworzenie świadomości i postaw w tym zakresie, a także udogodnienia w zakresie korzystania z tzw. mikromobilności (pod tym kątem kryją się różne rozwiązania ułatwiające pokonanie tzw. pierwszego lub ostatniego odcinka, jak hulajnogi czy skutery elektryczne), łączące się z rozwojem infrastruktury rowerowej.

Strategia przewiduje też stworzenie systemu zarządzania energią, połączonego z montażem odnawialnych źródeł energii na budynkach publicznych i prywatnych, uruchomienie i rozszerzenie zasięgu systemu dynamicznej informacji pasażerskiej, integrację różnych środków transportu w ramach węzłów przesiadkowych i optymalizację tras komunikacji publicznej, a także działania związane z budową modeli ruchu i inteligentnych systemów transportowych.

Część tych założeń miasto już wdraża w życie. We wrześniu br. podpisało z Autosanem umowę na 7-letni najem 15 autobusów elektrycznych (będzie to 10 proc. taboru, strategia zakłada, że do początku 2028 r. pojazdy zeroemisyjne będą stanowiły 30 proc. taboru, czyli będzie ich 45). Miasto finalizuje też projekt przebudowy kluczowej linii tramwajowej w mieście (powinien być zgłaszany do odbiorów późną wiosną 2021 r.) i kupiło 10 nowych tramwajów, odebranych z końcem września br.

Tauron Dystrybucja realizuje w Częstochowie plan budowy ogólnodostępnych stacji ładowania, zgodnie z którym do końca czerwca 2021 r. ma być tam 46 punktów ładowania, a do końca grudnia – kolejnych 44. Miasto rozwija sieć dróg rowerowych i kończy budowę trzech centrów przesiadkowych (przy częstochowskich dworcach kolejowych).

Na potrzeby strategii wykonano m.in. badania ankietowe na próbie ponad 500 mieszkańców Częstochowy w różnym wieku, a także badanie jakościowe na mniejszej próbie – mieszkańców do 29 roku życia oraz starszych.

Z tego drugiego badania wynika, że mieszkańcy Częstochowy z grupy 18-29 lat znacznie częściej korzystają z komunikacji miejskiej niż starsi, którzy chętniej poruszają się po mieście za pomocą samochodu lub roweru.

Mocną stroną transportu miejskiego w Częstochowie, zdaniem badanych, jest dobra komunikacja w obrębie centralnej części miasta oraz wzrost liczby połączeń autobusowych na przestrzeni lat. Jako słabe strony mieszkańcy najczęściej wskazywali ceny biletów, brak połączeń podmiejskich, zmniejszanie liczby kursów PKS oraz małą liczbę kursów autobusowych w niedziele, szczególnie w godzinach wieczornych.

Częstochowianie w wieku 18-29 lat większą wagę przykładają do ekologicznego aspektu transportu, zarówno miejskiego, jak i prywatnego. Starsi badani na pierwszym miejscu przy podejmowaniu decyzji odnośnie środka transportu stawiają względy ekonomiczne.

Częstochowianie między 18. a 29. rokiem życia częściej wskazywali na konieczność prowadzenia przez miasto inwestycji w zakresie rozwoju elektromobilności; dla osób powyżej 30-go roku życia była to kwestia drugorzędna. Respondenci z tej grupy wolą inwestować w rozwój sieci tramwajowej oraz obniżenie cen transportu miejskiego.

Za barierę podczas decyzji o zakupie samochodu elektrycznego obie grupy wskazywały w pierwszej kolejności cenę takiego pojazdu. Dla osób młodszych barierą jest brak prawa jazdy i niewygodna związana z czasem ładowania samochodu elektrycznego. Jednocześnie to ci badani wykazywali większe zainteresowanie kupnem pojazdu elektrycznego w przyszłości, szczególnie jeśli miałoby możliwość skorzystania z dofinansowania.

Częstochowianie powyżej 30. roku życia sceptyczniej podchodzą do kwestii zakupu pojazdów elektrycznych. W obu grupach panuje przekonanie, że elektromobilność to przyszłość Częstochowy, jednak jest to przyszłość odległa: kilkunasto- lub kilkudziesięcioletnia.(PAP)



PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Częstochowska komunikacja w czerwonej strefie. Pogorszenie sytuacji i wakacyjny rozkład

W transporcie publicznym obowiązują od kilku tygodni limity pasażerów bardzo zbliżone do tych z końca marca, kwietnia i większości maja. Większość organizatorów i przewoźników twierdzi jednak, że pasażerów jest obecnie więcej niż wiosną. Czy w Częstochowie również? Zapytaliśmy w Miejskim Zarządzie Dróg i Transportu.

- **Obecny limit w czerwonej strefie dopuszcza możliwość zajęcia 30 proc. wszystkich miejsc siedzących i stojących, z uwzględnieniem zasady, że połowa miejsc siedzących musi pozostać wolna. Wcześniej przez ok. 5 miesięcy obowiązywały mniej restrykcyjne zasady, ale w związku z rozpoczęciem roku szkolnego pojawiły się apele o poluzowanie.**
- **– Sytuacja pogorszyła się siłą rzeczy po wprowadzeniu powszechnego obowiązku nauki zdalnej dla uczniów szkół podstawowych, średnich i studentów. Spadki frekwencyjne na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy są jednak bardzo duże – mówi Maciej Hasik z MZDiT w Częstochowie.**
- **Miasto wprowadziło od 16 listopada rozkład wakacyjny, głównie ze względu na powszechną naukę zdalną oraz sytuację kadrową wśród kierowców i motorniczych.**

Ponieważ aktualne obostrzenia są bardzo podobne do tych z pierwszej połowy wiosny, w ubiegłym tygodniu zapytaliśmy w wybranych miastach jak na ich terenie wygląda zainteresowanie komunikacją w porównaniu do końcówki marca, sytuacji w kwietniu czy maju.

Z relacji większości organizatorów komunikacji, z którymi rozmawialiśmy, wynika że zainteresowanie ich usługami nie zmniejszyło się tak bardzo, jak wczesną wiosną. U niektórych okazuje się być nawet znacznie większe niż wówczas.

Spadki frekwencyjne i spadki w zyskach

– Na początku pandemii notowaliśmy zyski ze sprzedaży biletów na poziomie 50 tys. zł dziennie, obecnie to nawet po 500 tys. zł – wyliczył Sebastian Kowal z Zarządu Transportu Publicznego w Krakowie.

W przypadku Częstochowy, tutejszy Miejski Zarząd Dróg i Transportu podkreśla, że zainteresowanie ze strony pasażerów utrzymuje się na mniej więcej stałym poziomie pandemicznym, ale oczywiście jest w dużej mierze uzależnione od stopnia restrykcji rządowych.

– Limity napelnień są bliskie najwyższych z wiosny. Sytuacja była przez moment nieco lepsza, kiedy limity wynosiły połowę. Pogorszyła się siłą rzeczy po wprowadzeniu powszechnego obowiązku nauki zdalnej dla uczniów szkół podstawowych, średnich i studentów. W związku z tym MPK zainicjowało akcję umożliwiającą zwrot części wartości biletów okresowych dla zainteresowanych pasażerów z tych grup, którzy nie mogli korzystać z wykupionych biletów okresowych – mówi Maciej Hasik, rzecznik prasowy MZDiT i MPK w Częstochowie. – Spadki frekwencyjne na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy są jednak bardzo duże, a co za tym idzie spadki przychodów ze sprzedaży biletów mimo uruchomienia kolejnych opcji bezgotówkowych zakupów. Skalę strat będzie można określić dokładnie po porównaniu rok do roku – dodaje.



WIRTUALNEMEDIA.INFO

Badanie: pandemia jest zagrożeniem dla finansów gmin i regionów w całej Europie; samorządy obawiają się "efektu nożyc"

Aż 86 proc. miast i regionów w UE prognozuje wzrost wydatków, podczas gdy 90 proc. spodziewa się spadku dochodów, co zagrazi inwestycjom publicznym – alarmują we wspólnym badaniu Komitet Regionów i OECD. Chodzi o tzw. efekt nożyc. Przeprowadzona przez Europejski Komitet Regionów (KR) i Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) ankieta internetowa potwierdza poważne, jakie dla miast i regionów w Unii Europejskiej niesie za sobą pandemia COVID-19. 63 proc. respondentów postrzega ogólny wpływ koronakryzysu jako "silny" lub "bardzo silny".

W perspektywie krótko- i średnioterminowej samorządy obawiają się "efektu nożyc" związanego z rosnącymi wydatkami i spadającymi dochodami, co może osłabić ich zdolność do dokonywania inwestycji publicznych. Z jednej strony 86 proc. regionów i miast spodziewa się dużego lub umiarkowanego negatywnego wpływu na ich wydatki, w szczególności na usługi społeczne (64 proc.) i świadczenia społeczne (59 proc.). A z drugiej strony 90 proc. prognozuje spadek dochodów. Oczekuje się, że spośród różnych źródeł dochodów najbardziej zmaleją dochody podatkowe: 83 proc. respondentów przewiduje ich znaczny lub umiarkowany spadek.

Prawie połowa władz lokalnych i regionalnych (46 proc.) ocenia, że głównym wyzwaniem w walce z kryzysem jest brak środków technicznych i sprzętu, natomiast 39 proc. wskazało na brak środków finansowych. W czasie badania około połowy respondentów stwierdziło, że koordynacja w ramach władz lokalnych i regionalnych lub z rządami krajowymi jest skuteczna.

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk w komentarzu do raportu zaznaczył, że miasto stara się trzymać planu inwestycyjnego na 2021 r., jednak zmniejszenie dochodów niewątpliwie doprowadzi do ograniczenia wydatków bieżących.

"Miasto nie będzie mogło zaplanować nowych, ważnych dla mieszkańców projektów, skupiając się głównie na tych już wcześniej rozpoczętych i planowanych do realizacji, w tym współfinansowanych ze środków unijnych" – podkreślił.

Zdaniem Matyjaszczyka, w 2021 roku należy spodziewać się dalszego pogorszenia sytuacji finansowej polskich samorządów.

"Samorządy będą miały znacznie mniej możliwości zaspokajania potrzeb lokalnych społeczności - ocenił prezydent Częstochowy. - Służba zdrowia, która w teorii w większości przypadków powinna być finansowana przez rząd, w praktyce ogranicza również budżety samorządów, bo np. trzeba pokrywać rosnące straty miejskich zakładów opieki zdrowotnej. Bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy współpracy i solidarności, aby poradzić sobie z kryzysem" – dodał.

Cytowany w komunikacie Komitetu Regionów marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber zwrócił uwagę, że zarząd województwa podjął szereg inicjatyw wspierających przedsiębiorców, mających na celu przeciwdziałanie zapaści w firmach i ratowanie miejsc pracy.

"Jedną z form pomocy były dotacje dla firm zainteresowanych przeprofilowaniem prowadzonej działalności, a nawet zupełną zmianą branży. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 przeznaczyliśmy na to blisko 140 milionów zł. Z tej formy wsparcia skorzystało ponad 260 firm. Dzięki temu ich właściciele mogli skutecznie reagować na konieczne zmiany i uniknąć zamykania działalności" – wyjaśnił Schreiber.

Dyrektorka Centrum Przedsiębiorczości, MŚP, Regionów i Miast OECD Lamia Kamal-Chaoui zauważyła, że władze lokalne i regionalne stoją na czele walki z kryzysem i dotkliwie odczuwają skutki finansowe swych ogromnych wysiłków. Jej zdaniem, samorządy dłużej nie są w stanie same zmagać się z tymi problemami.

"(Niemał) wszystkie samorządy (90 proc.) przyznały, że koordynacja reagowania kryzysowego na każdym szczeblu sprawowania rządów ma kluczowe znaczenie dla pomyślnej strategii pokonania kryzysu. Rządy muszą razem skutecznie koordynować i wdrażać sensowne strategie polityczne" - podkreśliła przedstawicielka OECD.

W chwili przeprowadzania badania około 24 proc. władz szczebla niższego niż krajowy planowało zwrócić się o nowe pożyczki, aby poradzić sobie z kryzysem. 13 proc. respondentów złożyło już wniosek o dodatkowe fundusze UE, a 49 proc. rozważało jego złożenie.

Badanie pokazuje również, że kryzys związany z COVID-19 może zmienić priorytety polityki rozwoju regionalnego, większy nacisk kładąc na przystępne cenowo i dostępne podstawowe usługi, w tym usługach zdrowotnych, odporności regionalnej i zmniejszeniu przepaści cyfrowej między regionami.

Wspólne badanie internetowe KR i OECD przeprowadzono w czerwcu i lipcu 2020 r. Napłynęło 300 odpowiedzi; większość respondentów reprezentowała gminy (59 proc.) lub regiony (26 proc.). Około 18 proc. z nich pochodziło z Hiszpanii, 15 proc. z Włoch, 6 proc. z Polski. Władze lokalne i regionalne z Danii, Irlandii i Luksemburga nie wzięły udziału w badaniu.



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Autostrada A1

Szaleją na budowie

Tego jeszcze w Polsce nie było: odcinkowy pomiar prędkości ma być zamontowany na placu budowy autostrady A1 Tuszyn – Częstochowa. Czy będzie tak mało skuteczny jak na drogach gotowych?

Michał Hyra

Odcinek autostrady A1 pomiędzy podłózkim Tuszynem a Częstochową powstanie w śladzie istniejącej już drogi. GDDKiA nie mogła sobie pozwolić na zamknięcie gierkówki na trzy lata. Obecnie, kiedy ruch odbywa się tam jedną nitką, wiele aut ucieka na równoległą drogę nr 91 przebiegającą przez środek miast i miasteczek. Z kolei na gierkówce jest sporo samochodów, które jeżdżą na zderzaku oraz nie mniejsze grono piratów, którzy jakby nie zauważali, że pędzą przez plac budowy. Już teraz jest tam bardzo niebezpiecznie, o czym świadczą liczne wypadki.

Drogowcy obawiają się, że będzie jeszcze gorzej – przez plany Ministerstwa Infrastruktury, które na kończącej właśnie jednej nitce A1 chce zrobić jednojezdniową dwupasmówkę. Jest to możliwe, bo autostrada będzie mieć po trzy pasy w każdą stronę, więc przy wykorzystaniu pasa awaryjnego da się wytyczyć w sumie cztery węższe pasy. – Skoro na starej, dziurawej jezdni niektórzy kierowcy ignorują ograniczenia prędkości, to co będzie, jeśli zaczną korzystać z równej, betonowej dwupasmówki? – pyta jeden z drogowców.

Receptą GDDKiA ma być odcinkowy pomiar prędkości. Zasada działania jest prosta: na początku danego odcinka jest bramownica z urządzeniami czytającymi tablice rejestracyjne wszystkich pojazdów. Na końcu odcinka stoi takie samo urządzenie. Następnie wyliczana jest średnia prędkość jazdy. Jeśli jest wyższa niż



• Na polskich autostradach można spotkać nie tylko pędzących piratów, ale też wlokący się kombajn – jak latem na obwodnicy Częstochowy. FOT. ŚLĄSKA POLICJA

Rekordzista

189

KM NA GODZ.

• to najwyższa prędkość zmierzona na budowanej A1 Piotrków – Częstochowa, gdzie obowiązuje 70 km na godz.

Gdzie mierzą

• W Polsce nie stosowano dotąd odcinkowego pomiaru prędkości na budowanych drogach, a robią to np. Austriacy. Jest tylko ok. 30 stałych systemów, głównie na krajówkach – np. nr 94 koło Lewina Brzeskiego, nr 16 w Gietrzwałdzie, nr 19 w Zwierkach pod Białymstokiem – i sporadycznie na drogach wojewódzkich, np. w Rekowie Górnym w gm. Rumia.

ograniczenie, wówczas kierowca otrzymuje mandat.

Tyle teoria. Nad odcinkowymi pomiarami prędkości czuwa Generalna Inspekcja Transportu Drogowego. Najwyższa Izba Kontroli w swoim raporcie wytknęła, że

„na etapie planowania ani Ministerstwo Infrastruktury, ani GITD nie dokonały kompleksowej analizy potrzeb w zakresie liczby urządzeń rejestrujących i ich lokalizacji”. Nie zorientowano się np., że na opomiarowanych odcinkach musi być jeden limit prędkości, a nie kilka różnych – i w rezultacie, choć chciano pomiarami objąć 10-kilometrowe fragmenty, ich średnia długość to 2,7 km.

Jakby tego było mało, GITD nie ma ludzi do pracy, przez co ponad połowa spraw z ubiegłego roku uległa przedawnieniu (115 tys.). Z kolei, żeby nie zajmować się wszystkimi wykroczeniami, system ustawiono tak, aby wylapywał przekroczenia prędkości powyżej 30 km na godz.

To prowadzi do niebezpiecznej sytuacji, w której kierowcy mają świadomość, że nieuchronność kary jest fikcją. Trudno wówczas oczekiwać, że odcinkowy pomiar prędkości na budowanej autostradzie A1 przyniesie oczekiwane skutki.

Resort infrastruktury przygotował projekt przepisów mający pomóc w dyscyplinowaniu kierowców i ściąganiu mandatów. Zmiany w prawie miały wejść w życie jeszcze w wakacje, lecz utknęły w Ministerstwie Infrastruktury, gdzie trwają spory o uprawnienia pieszych i automatyczne zabieranie (lub nie) praw jazdy kierowcom, którzy dopuszczalną prędkość przekroczyli o 50 km na godz. niezależnie od kategorii drogi. ●



MPK Częstochowa. Biorą się za linię tramwajową w centrum miasta

W poniedziałek zaczął się kolejny etap modernizacji linii tramwajowej w **Częstochowie**. Budowlańcy pojawili się w centrum miasta. Dla mieszkańców oznacza to utrudnienia w ruchu.

Prace na ostatnim i zarazem najtrudniejszym do realizacji odcinku, biegnącym od al. Jana Pawła II do ronda Mickiewicza, miały ruszyć latem. Na przeszkodzie stanęły jednak procedury, które z powodu panującej pandemii trwały dłużej i dopiero teraz NDI ma pozwolenie na budowę.

W poniedziałek ruszyły pierwsze prace. Tak jak miało to miejsce w al. Armii Krajowej, wykonawcy najpierw wzięli się za ogrodzenie torowiska. To z kolei sprawia, że wschodnia jezdnia al. Wolności została zwężona o jeden pas, natomiast w al. Kościuszki jest węższej. – Roboty nie będą wymagały na tym etapie zmian w funkcjonowaniu komunikacji publicznej, jednakże spowodują utrudnienia w ruchu na trasie przebudowy oraz w jej pobliżu – podkreśla Miejski Zarząd Dróg i Transportu.

Początkowo wykonawca nie będzie ingerował w skrzyżowania, zatem ruch al. Jana Pawła II i Al. NMP będzie się odbywał bez przeszkód. Na tym etapie NDI skupi się na wymianie torowiska pomiędzy skrzyżowaniami.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Jawo i Hegelmann planują nowo inwestycje w Częstochowie. Miasto wyłożyło plan zagospodarowania

Do 2 grudnia będzie wyłożony do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszary w rejonie ulic Bór i Równoległej. Inwestycje planują tam częstochowskie firmy: Jawo i Hegelmann Transporte.

Projekt planu dotyczy dwóch obszarów położonych w dzielnicy Ostatni Grosz. Na działce o pow. 1,8 ha w rejonie ul. Bór firma Jawo planuje budowę nowego zakładu produkcji spożywczej opartej na nowoczesnych i ekologicznych technologiach wykorzystania energii i wody. Chce tu zatrudnić ok. 200 osób. Jawo powstało w 1992 r. i od początku zajmuje się produkcją pierogów. Można je kupić na terenie całej Polski, ale także poza nią – w Europie i Ameryce. W 2014 roku Jawo sp. z o.o. zawiązała w Polsce spółkę joint venture z japońskim gigantem spożywczym Ajinomoto Frozen Foods. Nowy podmiot – Ajinomoto Jawo sp. z o.o. jest niezależnie działającym podmiotem od spółki Jawo, wciąż produkującej pierogi pod marką Jawo. Ajinomoto Jawo zaopatruje w japońskie pierogi gyoza cały rynek Unii Europejskiej. Planowana inwestycja będzie kolejnym zakładem na Ostatnim Groszu. Natomiast w rejonie sąsiedniej ulicy Równoległej na działce o powierzchni 1,2 ha planowana jest przez spółkę Hegelmann Transporte budowa wysokiej klasy budynku biurowego, w ramach prowadzonych przez inwestora usług logistycznych. Grupa Hegelmann z niemieckim rodowodem powstała w 1998 r. i składa się z licznych niezależnych oddziałów – w **Częstochowie** (5 jednostek), Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach, Gdańsku, które wspierają klientów w przeprowadzaniu transportów w całej Europie aż do granicy chińskiej. Grupa zajmuje się przewozami, chłodniami, transportami specjalnymi, standardowymi i ekspresowymi non-stop. Zmiany funkcji obszaru przy ul. Bór oraz zwiększenie wysokości zabudowy w granicach obszaru przy ul. Równoległej ma pozwolić inwestorom na efektywne wykorzystanie potencjału przedmiotowych obszarów oraz na większą swobodę w kształtowaniu projektowanej zabudowy zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, co doprowadzi w konsekwencji do powstania nowych miejsc pracy – tłumaczy magistrat.

Oba planowane do zagospodarowania obszary przylegają do wyznaczonych w obowiązującym planie terenów produkcyjno-usługowych. Z uwagi na dobre skomunikowanie, a co za tym idzie łatwy dojazd do miejsc pracy, teren ten jest szczególnie cenny dla przedsiębiorców zatrudniających pracowników. W okolicy znajdują się wiele obiektów usługowych i wytwórczych.

Sporządzony projekt planu stanowi modyfikację miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obowiązującego od 2016 r. w rejonie ul. Jagiellońskiej i ul. Niepodległości. Projekt jest zgodny z uaktualnionym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta **Częstochowy** z 2019 r., w którym tereny objęte planem położone są w granicach obszaru zabudowy mieszanej, usługowej i produkcyjnej. Ze względu na aktualną sytuację epidemiczną oraz wprowadzonymi obostrzeniami dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zostanie przeprowadzona tego samego dnia i o tej samej godzinie – 26 listopada 2020 roku o godz. 13.30 wyłącznie za pomocą środków porozumiewania się na odległość – w formie wideokonferencji. Informacje na ten temat można znaleźć **TUTAJ**. Z projektem planu miejscowego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistyczno-Planistycznej przy ul. Katedralnej 8 lok. 57 – od poniedziałku do piątku, w godz. 8-15, po wcześniejszym umówieniu wizyty pod nr. telefonu 34 37 07 888, a także na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta **Częstochowy**.



Kolejne odcinki autostrady A1 udostępnione kierowcom. Wkrótce częściowo pojedziemy dwoma pasami

GDDKiA udostępniła kierowcom kolejny fragment autostrady A1 na północ od Częstochowy. Do końca roku na kilku odcinkach pomiędzy Łodzią a Częstochową pojedziemy dwoma pasami w obu kierunkach.



Czytaj także:

Częstochowa. Odcinkowy pomiar prędkości na budowanej A1 pomoże, czy będzie tylko straszakiem?

Drogowcy nie zwalniają na budowie autostrady A1 pomiędzy Częstochową a Tuszynem. Nową, betonową jezdnię można już przejechać połowę drogi. Ostatnio Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przeniosła ruch na nową jezdnię na odcinku 4,5 km w województwie śląskim. W tej chwili jadąc od Częstochowy wjedziemy na betonową jezdnię w Grabowej i dojedziemy nią na wysokość Radomska. Odcinek od granicy województw do Radomska jest pierwszym, na którym oddano do użytkowania całą nitkę autostrady. Jedyne odcinek, po którym wciąż trzeba jeździć starą drogą, jest pomiędzy

Piotrkowem Trybunalskim a Kamieńskim, ale tam prace zaczęły się znacznie później niż na innych fragmentach.

Mimo dopuszczania do ruchu kolejnych nowych odcinków, na budowanej autostradzie cały czas obowiązuje formuła 2+1. To ma się zmienić. Jeszcze w tym roku cały 17-kilometrowy odcinek od węzła „Częstochowa Północ” do granicy województwa ma być już w formule dwóch pasów w każdym z kierunków. Być może wcześniej taka organizacja ruchu zostanie wprowadzona pomiędzy Tuszynem a Piotrkowem Trybunalskim.



Czytaj także:

Częstochowa. Przebudowa DK1 ruszy później, pewnie dopiero w przyszłym roku

Zmiana formuły ruchu na 2+2 nie zmieni wiele, póki wykonawcy nie zlikwidują tzw. wąskich gardeł. Największe korki tworzą się na wysokości Piotrkowa, gdzie autostradę A1 przecina ekspresowa „ósemka”. Po nowym roku ma zostać oddana do użytku łącznica, dzięki której auta z S8 będą musiały już przepuszczać samochodów z A1. Innym problemowym miejscem jest

rondo w Piotrkowie, gdzie A1 krzyżuje się z DK74. Skrzyżowanie będzie denerwować kierowców przynajmniej do końca zimy. W marcu wykonawca chciałby oddać już węzeł „Piotrków Trybunalski Południe” i wówczas rondo będzie już zbędne.



DZIENNIK ZACHODNI

Stary Rynek pięknieje. Są już rzeźby Jerzego Kędziory i fontanny

Piotr Ciastek
p.ciastek@dz.com.pl



Częstochowa

W ubiegły poniedziałek odbyły się testy nowej fontanny na Starym Rynku, a już w czwartek nad wodotryskami zawisły pierwsze rzeźby Jerzego Kędziory. Wkrótce nad całą płytą wyremontowanego Rynku będą balansowały przeróżne postaci wykonane przez artystę.

W czwartek pod okiem autora prac zawieszono pierwsze trzy rzeźby. To „Sztukmistrzynie”, Charlie Chaplin i Philippe Petit. - To będzie rodzaj takiego ulicznego, otwartego teatru. Chociaż nie tylko teatru. To będzie takie święto Częstochowy, będą sportowcy, młodzież, dzieci. Te rzeźby będą zgrupowane - mówił podczas prac Je-

rzy Kędziora. W zestawie rzeźb branych pod uwagę są, oprócz montowanych 19 listopada: „Dziewczynka na kole”, „Młodzieniec z wiatraczkami”, „Dziewczynka z szarfą”, „Lalkarz”, „Dzwonnik”, „Napinająca linę”, „Grający na cymbałach”, „Złota piłka - sportowiec”, „Atleta nad poprzeczką”, „Sportowiec nad poprzeczką”, „Atleta nad płotkiem”, „Próba zeskoku”, „Skaczący do wody”, „Akrobata z krzesłem”, „Szczudlarz I”, „Szczudlarz II” i „Szczudlarz III”.

- Projekt jest bez precedensu, rzeźby są unikatowe. Takiej prezentacji postaci balansujących nie ma w Polsce ani w Europie - mówi zastępca prezydenta miasta Piotr Grzybowski. - Wrażenie powinna robić też gra świateł przy fontannach i pawilonie, który odślania naprawdę spore fragmenty dawnego ratusza. Sądzę, że to będzie jedno z tych miejsc w Częstochowie, które już wkrótce

będziemy pokazywać naszym gościom z kraju i zagranicy.

Montaż pierwszej rzeźby śledził także 19 listopada przewodniczący Rady Miasta Częstochowy Zbigniew Niesmaczny.

W sumie nad zmodernizowanym Starym Rynkiem zaśwień 14 rzeźb Jerzego Kędziory. Ich montaż potrwa do 15 grudnia. Pierwotnie rewitalizacja Starego Rynku miała zostać ukończona w sezonie letnim, jednak ze względu na pandemię oraz trudności logistyczne, termin oddania był przekładany na jesień, a następnie na końcówkę roku. Obecnie wszystko wskazuje na to, że prace związane z częścią drogową inwestycji oraz dotyczące przebudowy i aranżacji płyty Starego Rynku powinny zakończyć się do końca 2020 r. Na początku przyszłego roku mogą trwać jednak jeszcze prace wewnątrz pawilonu, który ma eksponować m.in. pozostałości murów starego Ratusza. ©P



TOP 11 najważniejszych miejskich inwestycji w Częstochowie 2021: Stadion Rakowa, przebudowa DK 1 i DK 46. Co jeszcze?

Projekt budżetu Częstochowy na 2021 rok zakłada dochody przekraczające 1,6 miliarda złotych. Mimo pandemii i problemów finansowych, miasto zamierza zrealizować kilka wielkich inwestycji. Wśród nich jest m.in. przebudowa DK 1 i DK 46, a także budowa stadionu Rakowa Częstochowa. Zobaczcie, jakie inwestycje zaplanowano na 2021 rok w Częstochowie. [KLIKNIJ W GALERIĘ](#).
[Projekt budżetu](#) Częstochowy na przyszły rok zakłada wydatki w wysokości 1 mld 626 mln zł, przy dochodach 1 mld 589 mln zł. Planowany deficyt ma wynieść więc 37 mln zł. Miasto w obecnej sytuacji musi ograniczać wydatki bieżące, a w zakresie inwestycji stawiać na projekty z dofinansowaniem unijnym i zadania już rozpoczęte. Mimo trudnego budżetu na inwestycje zaplanowano w 2021 r. 306 mln zł.

Pogarszające się wskaźniki makroekonomiczne, niski poziom udziałów w PIT, zaniżona subwencja oświatowa, skutki epidemii, brak rekompensat za utracone przez samorzady dochody bieżące - to czynniki niekorzystnie wpływające na projekt budżetu Częstochowy na 2021 r. Przy słabszych wpływach, będących skutkiem zmian w prawie podatkowym i kryzysu epidemicznego, coraz większym obciążeniem dla miasta jest m.in. konieczność dokładania coraz wyższych kwot do subwencji oświatowej, pokrywania strat jednostek służby zdrowia czy niedofinansowania zadań zleczanych samorządowi przez administrację rządową.

Tylko do oświatowych zadań subwencjonowanych miasto dołoży w tym roku 118 mln zł, a perspektywy przyszłoroczne mówią o kwocie jeszcze wyższej, bo subwencja rośnie od kilku lat dużo wolniej niż realne wydatki miasta, związane choćby z regulacjami płacowymi. Dlatego projektując przyszłoroczny budżet władze miasta musiały mieć na uwadze utrzymanie płynności finansowej Częstochowy oraz zapewnienie realizacji zadań obligatoryjnych i kontynuowanych.

Obecnie w Częstochowie dobiegają końca niektóre inwestycje. Gotowy jest już aquapark, wkrótce zakończą się prace na Starym Rynku. Wiadomo już także, że w przyszłym roku zakończy się modernizacja linii tramwajowej w Częstochowie.



MIASTO OTRZYMAŁO PODWÓJNĄ NAGRODĘ ZA EKOLOGIĘ

CZĘSTOCHOWA

BR

b.romanek@dz.com.pl

Częstochowa zdobyła dwie nagrody w ogólnopolskim badaniu „Miasto z Klimatem”. Została wyróżniona za odpady zebrane selektywnie oraz w kategorii gospodarka wodno-ściekowa.

Celem projektu „Miasto z Klimatem”, któremu patronuje Ministerstwo Klimatu i Środowiska jest wspieranie proklimatycznej i ekologicznej transformacji polskich miast. W ramach badania przeanalizowano postęp miast w różnych sferach polityki klimatycznej.

Spośród kilkuset zgłoszeń wyłoniono liderów, którzy w poszczególnych kategoriach, takich jak zieleń miejska, gospodarka odpadami, zrównoważona mobilność, gospodarka wodno-ściekowa oraz jakość powietrza, dokonali największych postępów w ostatnich la-

tach i mogą stanowić inspirację dla pozostałych samorządów w Polsce.

Badanie zostało przeprowadzone na podstawie analizy danych zbieranych przez Główny Urząd Statystyczny, inspekcje ochrony środowiska oraz pozyskanych bezpośrednio od samorządów. Celem badania było docenienie miast podejmujących działania na rzecz podniesienia jakości życia mieszkańców, poprawy sytuacji ekologicznej i bezpieczeństwa.

W badaniu „Miasto z klimatem - Lider w kategorii”, oprócz Częstochowy, w kategorii miast powyżej 100 tysięcy mieszkańców nagrody otrzymały: Bytom - za powierzchnię parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej, Poznań - za zrównoważoną mobilność oraz Gdańsk - za jakość powietrza. W kategorii miast poniżej 100 tysięcy wyróżniono: Ćmielów, Śmigiel, Bełchatów, Mogielnicę oraz Chrzanów.



FOT:ARC



NOWA TRYBUNA CZĘSTOCHOWSKA

500 ZŁOTYCH DLA NAUCZYCIELEK I NAUCZYCIELI

W ramach rządowego programu nauczyciele mogą otrzymać refundację wydatków na naukę zdalną – do 500 zł. Wniosek należy złożyć najpóźniej do 7 grudnia. Poniżej informacje kto i jak może skorzystać z dofinansowania.

Świadczenie należy się nauczycielom, w tym dyrektorom będącym nauczycielami, zatrudnionym w jednostkach systemu oświaty, zarówno publicznych jak i niepublicznych. Przysługuje ono również osobom niebędącym nauczycielami, którzy prowadzą zajęcia z uczniami na podstawie art. 15 ust. 2-6 ustawy – Prawo oświatowe.

Dofinansowanie nie jest uzależnione od zajmowanego przez nauczyciela stanowiska. Są więc do niego uprawnieni nie tylko tzw. nauczyciele przedmiotowcy, ale m.in. nauczyciele bibliotekarze, wychowawcy świetlic szkolnych, nauczyciele wspomagający, pedagodzy, psychologzy, logopedzi, doradcy zawodowi.

Wsparciem nie są objęci nauczyciele, którzy prowadzą zajęcia wyłącznie w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych lub w innych formach wychowania przedszkolnego.

Dofinansowanie będzie wypłacone w kwocie wskazanej we wniosku na podstawie przedłożonego dowodu zakupu, jednak nie wyższej niż 500 zł.

Uwaga: od świadczenia nie jest odprowadzany podatek i składki na ubezpieczeni społeczne.

Jeżeli zakup nastąpił od 1 września do 20 listopada br. i brak jest imiennego dowodu zakupu to do wniosku dołącza się oryginał lub kopię paragonu oraz wypełnia się oświadczenie, że paragon dotyczy zakupionego sprzętu, oprogramowania lub usługi, wskazanych we wniosku. Wszystkie zakupy po 20 listopada nauczyciel musi już udokumentować imiennym dowodem zakupu.

Jeśli nauczyciel pracuje w kilku szkołach, to wniosek składa do dyrektora szkoły, w której jest zatrudniony w najwyższym wymiarze.

Wniosek należy złożyć najpóźniej do 7 grudnia. Dofinansowanie zostanie wypłacone najpóźniej do 31 grudnia br.

WCZESTOCHOWIE.PL

Częstochowskie MPK istnieje już 70 lat i ma się bardzo dobrze

SAS

24.11.2020 08:19



23 listopada Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu stuknęło równe 70 lat w służbie pasażerów, mieszkańcom miasta i regionu.

Jubileusz to dobra okazja do podsumowań. Przez siedem dekad częstochowskie MPK przewiozło ponad miliardów osób, każdego pasażera według dzisiejszej populacji miasta średnio 23 tysiące razy.

- Licznik bije dalej, dlatego nieustannie pracujemy by w kolejnych latach dawać powody do zadowolenia z funkcjonowania komunikacji miejskiej pomimo trudności choćby takich, jakie przyniósł nam ten jubileuszowy rok - mówi **Maciej Hasik**, rzecznik prasowy MZDiT i MPK w Częstochowie. - Żeby tak się stało współrealizujemy program "Lepsza Komunikacja w Częstochowie" zainicjowany przed kilkoma laty przez prezydenta, Krzysztofa Matyjaszczyka. Dzięki temu realizowana jest m.in. największa inwestycja tramwajowe w historii miasta.

Ze względu na pandemię w tym roku MPK nie będzie świętować jubileuszu w tradycyjnej formie. - Wierzymy, że na świętowanie jubileuszu przyjdzie czas w przyszłym roku, oby bardziej przyjaznym komunikacji miejskiej. Tymczasem zdalnie na dniach przybliżymy Wam nieco więcej szczegółów ze wspólnie przeżytych 70 lat. Śledźcie naszą stronę i media społecznościowe - zachęca Hasik.



Częstochowski Rower Miejski. Blisko 90 tys. wypożyczeń w tym sezonie

PP

23.11.2020 16:03



foto. PL

Częstochowski Rower Miejski już trzeci sezon cieszył się dużym zainteresowaniem. W tym roku jednoślady wypożyczono blisko 90 tysięcy razy, a łączny czas wynajmu wyniósł ponad 24 tys. godzin.

- Częstochowianki i częstochowianie po raz kolejny udowodnili, że taki sposób poruszania się po mieście jest u nas popularny i jak najbardziej potrzebny. Stawiamy na ekologię, a więc również na rower. Dlatego system miejskich jednośladów ma szansę się rozwijać, również dzięki zwiększaniu długości dróg rowerowych w mieście – mówi prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszyk**.

W minionym tygodniu zakończył się trzeci sezon Częstochowskiego Roweru Miejskiego, który ma już obecnie blisko 24 tysiące zarejestrowanych użytkowników. Pomimo ograniczeń związanych m.in. z czasowym zakazem wynajmu miejskich jednośladów w całym kraju, w tym roku – po zniesieniu zakazów - mieszkańcy skorzystali z zielonych rowerów ponad 88 tysięcy razy. Łączny czas wynajmu to ponad 24 tys. 265 godzin, czyli ponad 1011 dni. Rekordzista tego sezonu korzystał z usługi 819 razy, czyli prawie 4 razy dziennie. Łącznie na przestrzeni ostatnich lat częstochowskie jednoślady zostały wynajęte ponad 412 tysięcy razy.

System rowerów miejskich obsługiwany przez firmę Nextbike Polska, największego dostawcę i operatora sieci wypożyczalni w kraju, gości w Częstochowie od grudnia 2017 roku. W tym sezonie w ramach budżetu obywatelskiego powstały trzy nowe stacje: dwie na Rakowie – przy Placu Orłąt Lwowskich i stadionie Rakowa oraz jedna na Grabówce. Dzięki temu cały system liczy już sobie 215 rowerów dostępnych przy 23 stacjach.

W zakończonym sezonie użytkownicy najchętniej wypożyczali rowery na stacjach: plac Biegańskiego, Dekabrystów/Armii Krajowej, plac Daszyńskiego, Promenada/Kiedrzyńska i III Aleja NMP, które łącznie odpowiadały za prawie połowę wynajmów. Najczęściej wypożyczany zielony pojazd osiągnął wynik prawie 1000 wynajmów. Wciąż największym zainteresowaniem przejeżdżkami rowerowymi cieszyły się weekendy i godziny wieczorne od 17 do 20.

- Przełom czerwca pokazał nam, że Częstochowski Rower Miejski to bardzo dojrzały system. Notowaliśmy wtedy dni z ponad tysiącem wynajmów dziennie, co pokazuje jak bardzo zagościliśmy w przyzwyczajeniach mieszkańców – mówi **Tomasz Wojtkiewicz**, prezes Nextbike Polska.

Do najchętniej pokonywanych w mieście tras zaliczyć można przejazd z placu Daszyńskiego do placu Biegańskiego i z powrotem, trasę w dwie strony od alei Armii Krajowej/Politechnika do placu Biegańskiego oraz Promenada/Kiedrzyńska do Dekabrystów/Armii Krajowej.

Średni czas jednego wypożyczenia wzrósł względem zeszłego roku i wyniósł nieco ponad 17 minut. Jest to zauważalny trend we wszystkich miastach, w których funkcjonują rowery miejskie. Wydłużenie czasu może być oznaką, że mieszkańcy w czasach pandemii korzystają z jednośladów jako głównego środka transportu miejskiego, a nie tylko jako uzupełnienia.

- Teraz czeka nas okres pracy nad przygotowaniem zasad funkcjonowania CRM w kolejnych latach – podsumowuje **Łukasz Kot**, społeczny konsultant ds. komunikacji pieszej i rowerowej w Częstochowie.



Częstochowa ma strategię rozwoju elektromobilności

SAS

23.11.2020 14:25



fot.PL

Częstochowscy radni przyjęli na ostatniej sesji Strategię Rozwoju Elektromobilności dla miasta na lata 2020-2040. Dokument pozwala na zebranie w jednym miejscu zagadnień związanych z elektromobilnością przy uwzględnieniu podjętych już działań w tej dziedzinie, jak również planów w zakresie sprostania nowym celom i priorytetom.

Strategia rozwoju elektromobilności to narzędzie, które wspiera działania częstochowskiego samorządu w zakresie realizacji polityki elektromobilności. Dokument jest odpowiedzią na potrzebę zrównoważonego rozwoju rynku mobilności nastawionej na wykorzystanie pojazdów zeroemisyjnych w Polsce, a także na prowadzoną politykę klimatyczno-transportową.

Przyjęta strategia i realizacja jej założeń pozwolą, obok usprawnienia ruchu miejskiego, na ograniczenie niskiej emisji i poziomu hałasu generowanego przez sektor transportowy. Celem opracowania jest też przeprowadzenie oceny możliwości, określenie planu działań oraz analiza możliwych do realizacji inwestycji jakie należy podjąć aby w pełni wykorzystać potencjał rozwoju elektromobilności w mieście. Całość opracowana została w taki sposób, aby jak najbardziej optymalnie sprostać potrzebom transportowym i środowiskowym.

Strategia rozwoju elektromobilności składa się m.in. z opisów stanu jakości powietrza, systemu komunikacyjnego oraz istniejącego systemu energetycznego. Na tej podstawie opracowana została właściwa strategia, skupiająca się m.in. na diagnozie stanu obecnego, identyfikacji najważniejszych problemów i potrzeb komunikacyjnych, czy wyznaczeniu priorytetów w zakresie wdrożenia narzędzia. Całość zawiera szczegółowy plan, opisujący takie kwestie jak m.in.: zastosowane technologie, źródła finansowania, czy konsultacje z mieszkańcami. Pełny dokument znajduje się [tutaj](#).

500 plus dla nauczycieli i nauczycielek. Można składać wnioski

PP

23.11.2020 14:14



fot. UM Częstochowy

Do 7 grudnia nauczyciele mogą składać wnioski na refundację wydatków na naukę zdalną – do 500 zł.

Świadczenie należy się nauczycielom, w tym dyrektorom będącym nauczycielami, zatrudnionym w jednostkach systemu oświaty, zarówno publicznych jak i niepublicznych. Przysługuje ono również osobom niebędącym nauczycielami, którzy prowadzą zajęcia z uczniami na podstawie art. 15 ust. 2-6 ustawy – Prawo oświatowe.

Dofinansowanie nie jest uzależnione od zajmowanego przez nauczyciela stanowiska. Są więc do niego uprawnieni nie tylko tzw. nauczyciele przedmiotowcy, ale m.in. nauczyciele bibliotekarze, wychowawcy świetlic szkolnych, nauczyciele wspomagający, pedagodzy, psychologzy, logopedzi, doradcy zawodowi.

Wsparciem nie są objęci nauczyciele, którzy prowadzą zajęcia wyłącznie w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych lub w innych formach wychowania przedszkolnego.

Dofinansowanie będzie wypłacone w kwocie wskazanej we wniosku na podstawie przedłożonego dowodu zakupu, jednak nie wyższej niż 500 zł.

Uwaga: od świadczenia nie jest odprowadzany podatek i składki na ubezpieczeni społeczne. Jeżeli zakup nastąpił od 1 września do 20 listopada br. i brak jest imiennego dowodu zakupu to do wniosku dołącza się oryginał lub kopię paragonu oraz wypełnia się oświadczenie, że paragon dotyczy zakupionego sprzętu, oprogramowania lub usługi, wskazanych we wniosku. Wszystkie zakupy po 20 listopada nauczyciel musi już udokumentować imiennym dowodem zakupu.

Jeśli nauczyciel pracuje w kilku szkołach, to wniosek składa do dyrektora szkoły, w której jest zatrudniony w najwyższym wymiarze.

Wniosek należy złożyć najpóźniej do 7 grudnia. Dofinansowanie zostanie wypłacone najpóźniej do 31 grudnia br.

Szczegółowy wykaz refundowanych przedmiotów zakupu znajduje się na stronie ministerstwa. Więcej informacji znajduje się [tutaj](#), a wzór wniosku [tutaj](#).